



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK 1.

ŁÓDŹ, ŚRODA 29 SIERPNI 1945 R.

Nr. 71

Troska o człowieka pracy

Warunki materialne bytowania robotników, biedoty chłopskiej, inteligencji pracującej są obecnie, niekiedy wręcz ciężkie. Po wojnie, po sześciu latach straszliwej okupacji niemieckiej, nie może być w Polsce od razu inaczej. Tylko mądrość, przewidującą politykę naszego Rządu Demokratycznego, jego nieustannej trosce o losy mas pracujących, jego polityce, która doprowadziła do usunięcia obszarników i wielkich kapitalistów naród nasz zawiaduje usunięciem katastrofy głodu, bezrobocia inflacji, jaka miała miejsce po wojnie 1914/18 lat. Tylko tej polityce naród nasz zawiaduje powolną, ale stałą poprawę sytuacji aprowizacyjnej, wzrost produkcji, niższe cen, powolny, ale nieustanny wzrost zarobków i ich siły kupna.

Ale mimo wszystko, dotychczas większość ludzi pracy boryka się z wielkimi trudnościami, a wielu nie potrafi powiązać końca z końcem. Tak jest i żaden cudotwórca nie potrafi radykalnie zmienić tych warunków z dnia na dzień.

Większość ludzi pracy rozumie to i pracuje ofiarnie dla odbudowy kraju, bo wie, że tylko tędy wiedzie droga do poprawy.

Ale choć jest ciężko i przy najszczerzejszych chęciach nie można z dnia na dzień w sposób radykalny poprawić bytu człowieka pracy, to pozostaje jednak wiecznie pole do roboty nad utrzymaniem położenia i roli robotnika i pracownika umysłowego.

Rzecz właśnie polega na tym, aby każda taka możliwość poprawy położenia człowieka pracy dostrzec i uczynić wszystko dla urzeczywistnienia jej.

W fabrykach łódzkich pracuje wielki odsetek robotnic. Mają one dzieci, bądź to przy piersi, bądź to starsze nieco. Trudno jest im pracować, pozostawiając dzieci bez opieki.

Czy nie można temu zaradzić? Można.

We wszystkich fabrykach, zatrudniających większy odsetek robotnic, można i należy zorganizować żłobki i przedszkola. Nakazuje to ustawa. Przykład takich fabryk, jak fabryka Eisenbrauna, jak tkalnia przy ul. Wierzbowej 44, gdzie zorganizowano świetnie funkcjonujący żłobek i przedszkole, z pracy których wszystkie matki-robotnice są zadowolone, — świadczy, że wszystkie przedszkola są do przeprowadzenia. Jeśli się energicznie zabrac o rzeczy, znajdując się i pomieszczenie, i meble i troskliwy personel. Przecież pieniądze na ten cel Ministerstwo Przemysłu wyasygnowało. A jednak dotąd w większości fabryk żłobków i przedszkoli nie ma.

Dlaczego?

Dlatego, że w dyrekcjach tych fabryk siedzą widać ludzie mało troszczący się o byt robotnika. Dlatego, że jak widać, Rady Zakładowe nie ujęły jak się należy tej sprawy w swoje ręce. Dlatego, że komórki fabryczne PPR nie wzięły tych spraw do serca, nie rozumieją, że właśnie swoją pracą w dziedzinie walki o poprawę bytu robotnika jedynie mogą zaskarbić sobie zaufanie mas pracujących.

Albo inna sprawa. Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego przydzieliło materiały na ochronne ubrania robocze dla robotników, którym się one należą. Ale robotnicy dotąd nowych ubrań nie otrzymali, bo... nie ma ich rzekomo gdzie uszyć.

Taki argument jest po prostu śmieszny. Dowiadaliśmy się; są w Łodzi szwalnie, które chętnie podejmą się uszycia ubrań roboczych (możemy wymienić jedną przy ul. Tuszyńskiej 93).

Sojusznicy lądują w Japonii

Pierwsze oddziały wojsk spadochronowych na lotnisku tokijskim. — Mac Arthur będzie urzędował w pałacu Mikada

WASZYNGTON, (Polpress). Główna kwatera amerykańska w Manilli komunikuje, że pierwsze amerykańskie oddziały okupacyjne, wylądowały na lotnisku Ażsugi, 25 km. od Tokio.

PRZYGOTOWANIA DO OKUPACJI JAPONII

WASZYNGTON, (Polpress). 10 okrętów sojuszniczych z kłozownikami San Diego na czele wpięło do wąskiego kanału Uraga i pod osłoną lotnictwa zarzuciło kotwicę, naprzeciwko bazy morskiej Jokosuka, gdzie w czwartek wylądują 10.000 marynarzy sojuszniczych. Na razie obsadzono trzy niewielkie wy-

sepki, chroniące wejście do zotoki tokijskiej. Japońskie i amerykańskie poławiacze min oczyszczają zatokę. Jednostki floty brytyjskiej w Indiach Wschodnich przybyły do Sabang. Eskadra brytyjska składająca się z kłozowników i lotniskowców, kieruje się pełną parą ku wyspie Penang. Kontrtorpedowce sojusznicze będą rozstawione na przestrzeni tysięcy mil morskich od Okinawy do lotniska Absugi. Kwatera główna mieścić się będzie w pałacu cesarskim, położonym nad morzem w okolicy Sagami.

Z Melbourne donoszą, że pierwsze oddziały australijskie wyruszą 29 sierpnia drogą lotniczą do Singapur. Gen. Jama-

szita, dowódca wojsk japońskich na wyspie Luzon, wyraził gotowość poddania się. Na wyspach Salomona walka trwa.

Z Czungkingu donoszą, że chińska strefa okupacyjna w Indochinach będzie podzielona na 7 okręgów. W Szanghaju władza została przejęta przez przedstawicieli władz chińskich. W mieście panuje całkowity spokój.

W Rangunie podpisany został układ tymczasowy pomiędzy przedstawicielami głównodowodzącego armiami sojuszniczymi w Azji południowo-wschodniej, admirała Mountbatten i głównodowodzącym armią japońską hr. Terauczi. Na mocy tego układu flota brytyjska wjedzie do Singapuru po oczyszczeniu portu z min. Wojska japońskie zostaną wycofane; oficerowie japońscy zaś ułatwią lądowanie sojusznikom. W Saigonie, przy japońskiej kwaterze głównej będzie urzędowała brytyjska komisja kontroli. W czasie pertraktacji obecni byli przedstawiciele St. Zjednoczonych, Francji, Holandii, Chin i Australii.

Komunikat Biura Prezydialnego Krajowej Rady Narodowej

WARSZAWA, (PAP, Polpress). Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej zawiadamia, że posiedzenie komisji

komunikacyjnej odbędzie się w piątek dnia 31 sierpnia o godz. 10 w sali hotelu poselskiego, ul. Wiejska 4.

Robotnicy greccy przeciw reakcji

Strajk protestacyjny w Atenach i Pireusie

ATENY, (PAP, Polpress). W wyborach do komitetów robotniczych w Atenach i Pireusie, partia komunistyczna osiągnęła duże zwycięstwo. Wybory odbyły się w bardzo napiętej atmosferze. Nie bacząc na to, że obecny był przy wyborach płk. Ralch, który z ramienia misji brytyjskiej zajmuje się reorganizacją policji greckiej, doszło do starć, w wyniku których pobitych zostało dwóch robotników i dwóch policjantów. Z ogólnej liczby 396 przedstawicieli związków

zawodowych obecnych na zebraniu — brało udział w głosowaniu 371 delegatów z czego na Partię Komunistyczną głosowało 370 delegatów. Minister Pracy reakcyjnego rządu greckiego, Andrzej Zakkan, upiewnił wybory. Decyzja reakcyjnego ministra wywołała ogromne wzburzenie wśród robotników.

W Atenach i Pireusie ogłoszono dwugodzinny strajk protestacyjny przeciw postępowaniu Ministra.

ZSRR a Mongolia Ludowa

Czojbałsan do Generalissimusa Stalina

MOSKWA, (PAP, Polpress). Naczelny dowódca armii Mongolskiej Republiki Ludowej, marszałek Czojbałsan, przesłał na ręce generalissimusa Stalina wyrazy powinszowania z okazji zwycięstwa nad Japonią. Generalissimus Stalin w odpo-

wiedzi wyraził wdzięczność za cenny wkład, wniesiony przez armię Mongolską w dzieło zwycięstwa. Związek Radziecki i Mongolska Republika Ludowa będą nadal współpracować ze sobą dla szczęścia obu narodów.

Skutki wybuchu bomby atomowej

Jak wygląda miasto Nagasaki

NOWY JORK, (PAP, Polpress). Agencja Reutersa donosi, że pilot amerykański który powrócił z lotu nad Nagasaki, stwierdza, że z wysokości 20 metrów obserwował miejsce, gdzie niedawno jeszcze wznosił się wielki ośrodek przemy-

słowy, po którym nie pozostało żadnego śladu. Oczom przedstawia się straszliwy widok. Wydaje się, że gigantyczny tajfun zmiażdżył całe miasto do morza, nie pozostawiając nawet gruzów.

Potrzeba tylko trochę dobrej woli ze strony dyrekcji, a przede wszystkim energii i zdecydowania ze strony Peperowców i działaczy związkowych, trochę nacisku na administrację fabryczną, a ubrania robocze dla robotników będą uszyte.

Tak można, na przykład, zorganizować dla robotników warsztaty, odzieżowe i szewskie, które obsługiwałyby robotników po cenie tańszej, niż wolnorynkowa. Czy związki zawodowe i rady zakładowe nie mogą zawrzeć odpowiednich umów z cechem fryzjerów, aby robotnicy, członkowie związków, mogli się golić, strzyć, czesać po cenach ulgo-

wych? Oczywiście, że można to zrobić. Można i należy.

Powie ktoś: toż to drobiazgi. Ale z tych drobiazgów składa się życie każdego człowieka pracy. Może to czasem decydować o tym, czy kto będzie miał wyreperowane obuwie na zimę czy nie, czy będzie miał przyodziewek zimowy, czy nie. A każdy, kto zna życie ludzi pracy, wie, że od tego może często zależy zdrowie i życie robotnika.

Zając się tymi sprawami większymi, mniejszymi i najdrobniejszymi — jest rzeczą honoru komórek fabrycznych PPR, każdego peperowca, każdego członka rady zakładowej i działacza

Komunikat Rządowego Biura Informacyjnego

W ciągu dnia 28 sierpnia wojska 2-go Frontu Dalekiego Wschodu zakończyły akcję oczyszczania od wojsk japońskich całej południowej części wyspy Sachalin.

Na południe od Kameczatki wojska tego Frontu zajęły wyspy Szinsziri (Sinsiru), Urup, Iturup (Etorofu) z południowej grupy archipelagu Kurylskiego. W ciągu dnia 27 sierpnia nasze wojska wzięły do niewoli ponad 36 tysięcy japońskich żołnierzy i oficerów.

Na innych odcinkach frontu nie zostały żadne istotne zmiany. Przyjmowanie japońskich oddziałów i formacji kapitulacyjnych trwa w dalszym ciągu.

Prezydium KC ZZ u Premiera

WARSZAWA, (PAP, Polpress). W dniu 28 b.m. Premier Ob. Osóbka-Morawski przyjął prezydium Komisji Centralnej Zw. Zawodowych w Polsce w osobach: przewodniczącego Ob. A. Dołężyńskiego i sekretarza generalnego Ob. K. Witaszewskiego. Członkowie prezydium K.C.Z.Z. przedstawili premierowi ciężką sytuację aprowizacyjną świata pracy w Polsce. Premier Ob. Osóbka-Morawski wykazał głębokie zrozumienie dla potrzeb robotniczych i przyrzekł realizację postulatów.

związkowego. Ludzie, którzy nie doceniają tych właśnie spraw tak blisko dotykających życia i bytu każdego robotnika, — to bezduszni biurokraci, ludzie obcy klasie robotniczej. Takich naszej partii nie potrzeba.

Nasza partia, Polska Partia Robotnicza, wymaga od każdego swojego członka troski o byt i los człowieka pracy, o robotnika, chłopca i inteligenta pracującego. Peperowice musi wiedzieć o każdej trosce robotnika, o każdym kłopotcie robotnicy. I nie tylko wiedzieć, nie tylko znać te troski i kłopoty, ale musi uczynić wszystko, co w jego sile, aby robotnikowi pomóc. R. Uzdarski.

